

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Dziś w numerze:

Podpisanie konwencji współpracy intelektualnej z Węgry. — Kolumna LEGJONU MŁODYCH. — Strzelcy maszerują... — Policjant zastrzelił rzeźnika. — Pełna tabela wygranych.

Dzień premjera Gömbösa

Serdeczna wymiana poglądów

WARSZAWA, (Pat.). Urzędowo komunikują: Podczas 2-dniowej wizyty prezesa rady ministrów Juljusza Gömbösa w Warszawie premier prof. Kozłowski i min. Beck omówili w atmosferze wzajemnego zaufania sprawy dotyczące całokształtu stosunków polsko-węgierskich, opartych na tradycyjnej przyjaźni jak i zagadnień międzynarodowych, przede wszystkim zaś spraw gospodarczych w Europie Środkowej interesujących oba państwa.

Serdeczna wymiana poglądów wykazała szczerą obopólną dążenie do rozładowania i zacieśnienia wzajemnych stosunków. Wyrazem tych dążeń było podpisanie w dniu 21 b. m. przez premjera Gömbösa oraz ministrów spraw zagranicznych Józefa Becka i WR i OP Wacława Jędrzejewicza konwencji polsko-węgierskiej, dotyczącej współpracy intelektualnej. Poza tym postanowiono: Powołać w najbliższym czasie w obu krajach komitety studjów ekonomicznych oraz następnie mianować komisję mieszaną polsko-węgierską do rozszerzenia wzajemnych obrotów handlowych, przystąpić jeszcze w ciągu roku bieżącego do rokowań o umowę turystyczną, zawrzeć w najbliższym czasie konwencję konsularną.

Oświadczenie Gömbösa na konferencji prasowej

WARSZAWA, (Pat.). Premier węgierski Gömbös złożył na konferencji prasowej w hotelu Europejskim w niedzielę, w dniu 21 bm. oświadczenie, które podajemy w skrócie.

„Niech mi będzie wolno przede wszystkim wyrazić moją szczerą i głęboką radość z tego, że znalazłem się na ziemi wielkiej i sławnej ojczyzny, z którą naród węgierski związany jest tysiącletnimi węzłami przyjaźni i sympatii. Węgry i Polska były pionierami wolności i sprawiedliwości, której bezwład niewoli paraliżowały jeszcze inne narody w tej części Europy. Zachód niezawsze jednak rozumiał wagę misji obu narodów. Dalszy rozwój dziejów wykazał poważne konsekwencje, jakie wynikły z tego powodu dla naszego kontynentu. Kraje nasze są dwoma potężnymi filarami pokoju i równowagi w Europie. Napoleon miał rację, mówiąc, że Polska jest szczytów punktem sklepienia europejskiego. Węgry są jednym z filarów tego sklepienia.

Jestem przekonany, że czynniki, które kształtowały przeszłości losy naszych narodów, zapewnią również w przyszłości ich solidarność. Pogłębienie wzajemnych dobrych stosunków służy nie tylko interesom obu krajów, lecz również i pokojowemu rozwojowi Europy“.

Podpisanie konwencji współpracy intelektualnej

WARSZAWA, (Pat.). Dziś o godz. 10 rano premier węgierski Juljusz Gömbös w towarzystwie dyrektora departamentu politycznego węgierskiego MSZ Bakach-Besseneya i attache wojskowego płk. Lengyela, radcy MSZ Lubieńskiego oraz mjr. Skalkowskiego z gabinetu ministra spraw wojskowych udał się na Okęcie, gdzie zwiędził 1 pułk lotniczy. Na lotnisku powitał premjera Gömbösa szef departamentu aeronautyki gen. Rąyski w otoczeniu wyższych oficerów lotnictwa.

Po zwiedzeniu urządzeń lotniczych Gömbös udał się na teren fabryki Skody którą również zwiędził, oprowadzany przez dyr. fabryki. Następnie Gömbös wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się do pierwszego dywizjonu artylerji konnej im. gen. Bema, gdzie został po witany przez zastępcę gen. Wieniawy Długoszewskiego, płk. Trzaska Durskiego w otoczeniu korpusu oficerskiego.

Po zwiedzeniu pomieszczeń 1-go D. A. K-u oraz muzeum, w którym miesz-

czą się pamiątki po szefie dywizjonu gen. Bemie, Gömbös był serdecznie podejmowany lampką wina w kas. oficerskim przez d-cę 1-go DAK-u i korpusu oficerskiego.

O godz. 13ej w gmachu MSZ odbyło się uroczyste podpisanie przez premjera Gömbösa oraz ministrów spraw zagranicznych Józefa Becka i WR i OP Wacława Jędrzejewicza konwencji polsko-węgierskiej dotyczącej współpracy intelektualnej.

O godz. 13.30 premier Gömbös podejmowany był śniadaniem przez min. Becka. O godz. 17-ej w hotelu Europejskim odbyła się konferencja prasowa przy licznych udziałach przedstawicieli prasy.

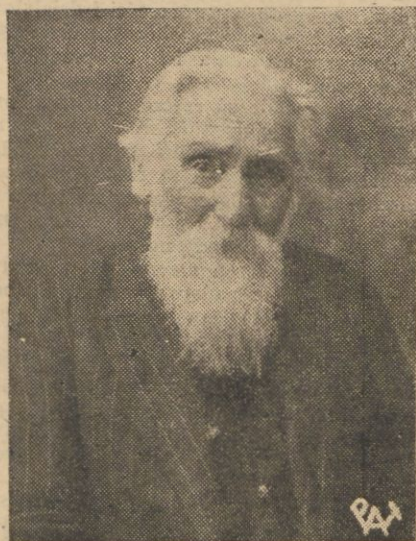
O godz. 18-ej premier Gömbös obecny był na herbatce wydanej przez towarzystwo polsko-węgierskie w hotelu Europejskim. O godz. 20.30 poselstwo węgierskie z okazji pobytu premjera Gömbösa wydało obiad, po którym odbył się raut.

Przyjazd premjera Węgier do Warszawy



Na zdjęciu — premier Gömbös na dworcu warszawskim w towarzystwie przybyłych na jego powitanie premiera Kozłowskiego, min. Becka, wicemin. Szembeka i dyr. Prof. Dypl. Romera.

Bolesław Limanowski obchodzi setną rocznicę urodzin



WARSZAWA, (PAT.). — Dziś rano w sali Ateneum przy ulicy Czerwonego Krzyża odbył się zorganizowany przez PPS.—CKW. obchód ku czci Bolesława Limanowskiego, który 30. 10. rozpocznie setny rok życia. Akademję zagał po seł Arciszewski, oddając hołd zasługom sędziwego jubilata. Wielu delegatów organizacyj politycznych i społecznych składało życzenia dla jubilata, podkreślając w swoich przemówieniach wielkie zasługi Bolesława Limanowskiego na polu politycznym, naukowym i literackim.

Odczytano listy i depesze oraz adresy nadesłane z całego kraju i zagranicy. Prelekcję o życiu i życiu Bolesława Limanowskiego wygłosił dr. Próchnik.

Zwłoki ś. p. Rajmunda Poincaré złożone do grobu

PARYŻ, (PAT.). — Dziś rano w miejscowości lotaryńskiej Nubecourt złożono do grobu zwłoki ś. p. b. prezydenta Rajmunda Poincaré. — Osobistości polityczne było mało, zato liczny był udział okolicznych mieszkańców. Był również były prezydent Millerand.

Rewolucjoniści składają broń

MADRYT, (Pat.). Rewolucjoniści w Asturji składają powoli broń. Z zabranych z fabryki karabinów 15.500 karabinów odzyskano dotychczas 4.000.

Lot Anglja -- Australja

LONDYN, (Pat.). Otrzymano tu dziś następujące szczegóły lotu Anglja—Australja. Samolot holenderski Douglas, pilotowany przez Parmantiera i Molla wylądował w Aleppo w sobotę o 19.57 i odleciał do Bagdadu o 20.37. Z Aten wystartował do Bagdadu o godz. 16.50 na samolocie Pander lotnicy holendercy Asjes Geysendor, a o godz. 17 na samolocie Boeing Transport Amerykanie Pangburn i Turner.

W Rzymie nocowało 6 samolotów: amerykański Lambert Monocoupe pilotowany przez Wrighta i Polando, brytyjski Fairly Nr. 3 z lotnikami Davisem i Hillem, nowozelandzki Dragon pilotowany przez Henvitta i Keya, duński de Scutter, pilotowany przez Hansena, brytyjski Airspeed Courier, pilotowany przez Stodarta i australijski Pusa Mith pilotowany przez Melroso. Wskutek zepsucia się karburatora zatrzymali się w Marsylji Angliey Baines i Gilman na sa-

molocie Fairly Fox. Samolot angielski Falcom pilotowany przez Brooka przebywa w Istre lekko uszkodzony. Samolot nowogwinejski Fairly Fox pilotowany przez Perena i Hemawortha ma zepsuty radjotat i zatrzymał się w Abdewille. O trzech samolotach brytyjskich brak wiadomości. 20-ty samolot Grenville pilotowany przez amerykańkę Cochram Smith zatrzymał się w Bukareszcie. Samolot Comet pilotowany przez Scotta i Campbella wylądował w Bagdadzie w sobotę o godz. 21-ej.

Mollissonowie musieli przymusowo lądować w Karachi spowodu uszkodzenia silnika i o 12 godzin opóźnili swój odlot.

Samolot holenderski Panders przybył do Allahabad o godz. 15.55. Przy lądowaniu zламаł podwozie i śmigło. Aparat Comet, pilotowany przez Mollissonów, wyleciał z Karachi o godz. 13, lecz w godzinę potem wrócił. Aparat Falcom z

Brookiem przybył do Marsylji o godz. 10.35 lecz ma poważnie uszkodzony silnik. Aparat australijski Lockheed z pilotem Woodsem wycofał się z wyścigu w Aleppo, ponieważ przy lądowaniu doznał poważnych uszkodzeń. Aparat brytyjski Airsteed pilotowany przez Stacka przybył do Marsylji i wycofał się z zawodów. W wyścigu bierze teraz udział 17 samolotów.

SUWA, (Pat.). Wylądował tu znany lotnik australijski sir Kingsford Smith, przebywając w ten sposób pierwszy etap trasy swego lotu Australja — Stany Zjednoczone.

Samolot z kontrolą rozbity

PARYŻ, (PAT.). — „L'Intransigeant“ donosi, że samolot brytyjski wiozący kontrolerów wyścigu powietrznego Anglja — Australja rozbił się na północ od Singapore. 6 osób zostało zabitych.

Książka — to chleb powszedni —
Karmi rozum, uczucie i fantazję.

N O W A

Wypożyczalnia książek

Wilno, ul. Jagiellońska 16, m. 9.

OSTATNIE NOWOŚCI.

Kaucja 3 zł. Abonament 2 zł.

Postanowienia o rzeczowych świadczeniach wojennych

Projekt nowego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej

Postanowienia o rzeczowych świadczeniach wojennych, unormowane rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dnia 26 sierpnia 1927 roku zostaną w najbliższym czasie zasadniczo zmienione.

Projekt nowego rozporządzenia o rzeczowych świadczeniach wojennych nakłada na całym obszarze państwa obowiązek ludności świadczenia na rzecz państwa za wynagrodzeniem przedmiotów i praw, potrzebnych bezpośrednio lub pośrednio do obrony państwa z chwilą wybuchu wojny, lub zarządzenia mobilizacji, z mocy samego prawa. Ponadto rada ministrów może w drodze rozporządzenia wprowadzić obowiązek świadczeń rzeczowych na całym obszarze państwa lub w jego częściach, gdy wymaga tego interes obrony państwa, stwierdzony uchwałą rady ministrów.

Według projektu państwo może już w czasie pokoju nalożyć na osoby fizyczne i prawne obowiązki przysposobienia do świadczeń rzeczowych, polegających przede wszystkim na przygotowaniu przedsiębiorstw, gospodarstw i innych warsztatów pracy do wytwórczości i działalności odpowiadającej potrzebom obrony państwa, lub nawet do przystosowania ich do przejścia na tę wytwórczość.

Obowiązek świadczeń rzeczowych trwa przez czas wojny lub pozostawiania wojska i marynarki wojennej w stanie zmobilizowanym. Przedmiotem świadczeń rzeczowych są rzeczy ruchome i nieruchome, prawa będące własnością lub w posiadaniu osób fizycznych i prawnych, oraz przysługujące wytwory pracy i plody natury.

Obowiązek świadczeń rzeczowych polega na odstąpieniu na rzecz państwa prawa własności użytkowania i innych praw, odnoszących się do ruchomości lub nieruchomości, jak również na ograniczeniu tych praw, oddając nieruchomości do użytku, lub swobodnego rozporządzenia państwa i podporządkowania osób fizycznych i prawnych żądaniom władzy w zakresie określonego wykonywania przez te osoby ich praw majątkowych.

Przymusowe odstąpienie na rzecz państwa prawa własności nieruchomości, jako świadczenia rzeczowego następuje w drodze wywłaszczenia.

Prawa zgłaszania zapotrzebowań świadczeń rzeczowych przysługuje ministrowi spraw wojskowych i innym ministrom w zakresie ich działalności, a także władzom przez nich upoważnionym. Na obszarze objętym stanem wojennym prawo to służy naczelnemu wodzowi i upoważnionym przez niego władzom. W przewodku zgłoszenia zapotrzebowania na ten sam przedmiot przez władze i inne władze państwowe — pierwszeństwo w zaspokojeniu zapotrzebowania służy władzom wojskowym. Na obszarze objętym stanem wojennym naczelnym wodzem i władze przez niego upoważnione mogą doręczać bezpośrednio nakazy, dotyczące obowiązku świadczenia bez potrzeby skierowywania ich do władz właściwych.

Szerokotorowa kolej do Nowogródka

Jak się dowiadujemy Wileńska Dyrekcja P. K. P. przystępuje do przeprowadzenia studjów nad wybudowaniem normalnotorowej kolei, łączącej Nowogród z Nowogródkiem.

W tym celu udaje się na miejsce dla przeprowadzenia badań Komisja z inż. Żyndą na czele.

Trasa tej nowej kolei będzie wynosiła 32 klm, lecz będzie przechodziła inaczej niż tor obecnej wąskotorówki.

Złota waluta będzie utrzymana

BRUKSELA, (at). W wyniku 2-dniowych obrad konferencji brukselskiej „bloku złotego” pod pisany został dziś wieczorem przez przedstawicieli Polski, Belgji, Francji, Holandji, Szwajcarii, Włoch i Luksemburga protokół stwierdzający wolę wszystkich sygnatariuszów trwania dalej przy walucie złotej na zasadzie dotychczasowych parytetów.

Uchwalono za pożądane powiększenie obrotów handlowych pomiędzy sobą o 10 proc., biorąc za podstawę okres 1. VII. 33 do 30. VI. 34 r. W tym celu postanowiono nawiązać w najkrótszym czasie negocjacje bilateralne, które powinny być zakończone najpóźniej w terminie rocznym.

W Anglii mężatki nie mogą być urzędniczkami etatowymi

W Anglii wydano w ostatnich dniach nowe przepisy o warunkach służbowych urzędniczek państwowych.

Nowe przepisy utrzymują w dalszym ciągu zasadę, że stanowiska etatowe przyznawane mogą być tylko kobietom niezamężnym, lub wdowom.

Przyznanie stanowiska etatowego kobiecie zamężnej nastąpić może jedynie w drodze wyjątku za każdorazowym zezwoleniem władzy.

Sprawa wydania rewolucjonistów na drodze dyplomatycznej

Pawelcz prosi o nieujawnianie adresu żony

PARYŻ, (PAT). — Prasa paryska ogłasza dość szczegółowy zamach marsylski. Według „Matin’a” przewódca rewolucjonistów chorwackich Pawelcz od 7 lat ukrywał się głównie we Włoszech. Policja włoska aresztowała go w Turynie na wyraźne żądanie władz francuskich. Pawelcz nie stawiał oporu, jedynie prosił usilnie, by nie wymieniano nazwiska, pod którym korzystał z gościnności i nie zdradzano pobytu jego żony i dzieci.

Istotnie policja włoska nie zdradziła tej tajemnicy, ujawniła tylko Francuzom numer paszportu węgierskiego, jednakże bez nazwiska. — Władze włoskie nie dopuściły do aresztowanych Chorwatów inspektora policji francuskiej, który przyjechał do Turynu, wobec czego tenże prosił o postawienie kilku pytań Pawelczowi i Kwaternikowi, dotyczących głównie pobytu ich we

Francji w związku z zamachem marsylskim. — Poniżej sprawa wydania aresztowanych skierowana została na drogę dyplomatyczną, przeto Włochy, o ile zgodzą się, nie wcześniej wydadzą Chorwatów niż w końcu przyszłego tygodnia.

Przesłuchanie współpracownika Pawelcza

LEODJUM, (PAT). — Ubiegłej nocy przy udziale policji francuskiej przesłuchiowano aresztowanego tu Stipe’a Perleca. Przyznaje się on, że był głównym współpracownikiem Pawelcza, konferował w lipcu z terrorystami w Paryżu, lecz zaprzecza, jakoby miał jakiś związek z zamachem marsylskim. Oskarżony on jest o stałe szowanie paszportu.

Nowy rozłam wśród francuskich socjalistów

PARYŻ, (PAT). — Minister pracy Marquet ris Midi utrzymuje, że wraz z 5 secesjonistami, deputowanymi z departamentu Gironde, utworzy partię nowo-socjalistyczną.

Uzunowicz tworzy nowy rząd Jugosławji

BIAŁOGROD, (PAT). — Misję utworzenia nowego gabinetu otrzymał były premier Uzunowicz. Jak przypuszczają, skład nowego gabinetu niewiele będzie się różnił od poprzedniego.

STRZELCY MASZERUJĄ

10-lecie K. O. P-u w szeregach strzeleckich

POW. POSTAWSKI.

14. X. rb. odbyły się w Łuczaju, Kozłowszczyźnie, Miadziole i Wołkołacie uroczystości X-lecia istnienia K. O. P.

W dniu tym w Łuczaju zgromadziły się pododdziały strzeleckie w sile 39-ciu strzelców, 24 członków Zw. Rezerwistów z Koła Łuczaj i 30-tu z Koła Duniłowicze, 22 strzelców i 20 junaków z hufca szkolnego Szkoły Rolniczej.

Po przeglądzie oddziałów zwartych zebrani udali się na nabożeństwo, po którym odbyła się defilada, odebrana przez Komendanta Powiatu Z. S., poczem na placu przed Szkołą Rolniczą, przybranym flagami o barwach państwowych i strzeleckich, odbyła się na otwartym powietrzu akademja przy udziale licznych rzesz zebranej ludności.

Następnie odbył się obiad żołnierski, po którym zebrani udali się do remizy Straży Pożarnej na przedstawienie teatralne. Strzelcy z pododdziału Puchówki pod sprężystą reżyserją ob. H. Łukasze-wiczówny, odegrali obrazek sceniczny „Rozkaz”, oparty na zdarzeniu z czasów walk legionowych. Staranna reżyserja i doskonała gra zespołu zostały nagrodzone rzesistami oklaskami. Mogę śmiało stwierdzić, że była to najlepiej opracowana i odegrana sztuka od 3-ech lat, jaką widziałem na terenie powiatu.

Obchód w Kozłowszczyźnie został przeniesiony do Mosarza. Kompanja strzelecka w sile 60 strzelców, oddział Zw. Rezerwistów w sile 40 uczestników, delegacje Z. S. i Zw. Rezerwistów z gm. nożyckiej udały się do kościoła. Po nabożeństwie, w czasie którego ks. proboszcz Klim wygłosił kazanie, w którym podkreślił z mocą, że największą enotą żołnierza Chrystusowego jest spełnianie

rozkazów bez żadnych komentarzy, że słowo „rozkaz” decyduje wszystko. Na zakończenie nabożeństwa odśpiewano „Boże coś Polskę”, poczem zebrani udali się do Domu Ludowego. Kierownik Zarządu Z. S. Kozłowszczyzna ob. Stankiewicz, odczytał rozkaz D-cy KOP, poczem padły okrzyki na cześć dostojników państwowych i KOP-u oraz odśpiewano Hymn państwowy. Po akademji zebrane tłumy publiczności przyglądały się defiladzie, podziwiając dziarską postawę zebranych oddziałów. Na zakończenie odbył się obiad żołnierski.

Obchody w Miadziole i Wołkołacie odbyły się nie mniej uroczyste. Widz.

POW. ŚWIECIAŃSKI.

4. X. rb. w Świecianach zorganizowany został oddział żeński. Do pracy w oddziale zgłosiło się 16 kadyetek, rekrutujących się z inteligencji miejscowej. Praca w oddziale została unormowana według programu. Komendantką oddziału w Świecianach jest obecnie ob. Łapi-nowa Katarzyna. W oddziale żeńskim prowadzi się obecnie gimnastykę, strzelectwo, wychowanie obywatelskie, śpiew i chór.

14. X. rb. odbyło się w N.-Świecianach święto KOP-u. W związku z tem została zarządzona koncentracja oddziałów i pododdziałów Zw. Strzeleckiego, znajdujących się najbliżzej N.-Świecian. W dniu 13. X. rb. przybyły następujące oddziały i pododdziały: Dukszy, Ignalino, Podbrodzie, Lyntupy i Świeciany.

W związku z koncentracją 14. X. o godz. 3-ej rano zostały przeprowadzone półtoragodzinne ćwiczenia. Po nabożeństwie odbyła się defilada przed władzami wojskowymi i cywilnymi, w której

Jubileusz 40-lecia pracy prof. K. Kostaneckiego

KRAKÓW, (PAT). — Wczoraj odbyła się uroczystość uczczenia 40-letniej pracy profesorskiej byłego prezesa Polskiej Akademji Umiejętności, prof. Kazimierza Kostaneckiego.

Wieczór literatury polskiej w Finlandji

Z inicjatywy min. R. P. Charwata odbył się wieczór poświęcony polskiej literaturze współczesnej, w którym wystąpiła z deklamacją pisarka Charlotte Lilius. Wieczór ten wzbudził wielkie zainteresowanie zarówno wśród kół oficjalnych i dyplomatycznych, jak i wśród szerszej publiczności.

Jednocześnie szereg pism fińskich i szwedzkich głosiło w tym samym dniu dłuższe artykuły, poświęcone polskiej literaturze współczesnej.

Kronika telegraficzna

— SKAZANIE KOMUNISTÓW W ŁODZI. W miławskim sądzie okręgowym zakończył się proces członków zengalskiej organizacji komunistycznej. Z pośród 20 oskarżonych trzech uniewinniono a resztę skazano na 2 i pół do 5 lat więzienia.

— BRACIA ADAMOWICZE. Na ratuszu nowojorskim odbyło się uroczyste przyjęcie braci Adamowiczów przez burmistrza Nowego Yorku La Guardię.

wzięły udział: cały garnizon KOP-u N.-Świeciany, liczące (120 strzelców zorganizowanych w 2 kompanjach) Zw. S. i inne organizacje. Po defiladzie odbył się wspólny obiad w sali Ogniska kolejowego. Wieczorem oddziały Z. S. rozjechały się do miejsc zamieszkania.

W dniach 20 i 21 bm. przewidziany był obchód święta KOP w Świecianach. Na te dni została zarządzona koncentracja pobliskich oddziałów Z. S. W programie obchodu przewidziano: w sobotę — uroczysty capstrzyk i ognisko strzeleckie na rynku, w niedzielę — zbiórke marsz do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie p. starosta przemówił do wszystkich organizacyj na rynku. Poczem odbyła się defilada. Dla oddziałów Z. S. przybyłych z poza Świecian wspólny obiad, wieczorem zabawa taneczna.

Zaznaczyć należy, że inicjatywę tę podjął Zw. Strzelecki w porozumieniu z innymi organizacjami.

W Świrze, pow. świeciańskiego, staraniem Zarządu Z. S. i Komitetu Gminnego PW i WF. został wybudowany Dom Ludowy, gdzie Zw. Strzelecki będzie miał swoją świetlicę. Wieloletnim prezesem Z. S. w Świrze jest p. dr. B. Habdank.

POW. BRASŁAWSKI.

Uroczystości 10-lecia KOP-u organizowane były na terenie powiatu brasławskiego w oddz. Z. S. Opsa, Turmont, Jody, Widze, Druja i Słobódka. Powiat wysłał do 19 Baonu KOP „Słobódka” delegację z poczm. sztandarowym. Delegacja wręczyła dowódcy Baonu płk. Michniczowi album ze zdjęciami z życia oddziałów Z. S. tut. powiatu.

Policjant zastrzelił rzeźnika

Ulica Kozia była wczoraj rano widownią krwawego wypadku, wieść o którym lotem błyskawicy obiegła całą dzielnice.

POTAJEMNY UBÓJ.

Przy ulicy Koziej 5 mieszkał we własnym parterowym drewnianym domu rzeźnik i właściciel sklepu mięsnego (przy ulicy Jatkowej), 42-letni Izrael Giliński. Policja oddawna miała informacje, iż w. w. trudno się potajemnym ubojem bydląt. Kilkakrotnie przypatrywano Gilińskiego na gorącym uczynku i spisywano przeciwko niemu protokoły. Lecz rzeźnik w dalszym ciągu uprawiał swój proceder. Czynił to, jednak z większą ostrożnością, tak że policji trudno było jego przypaść.

Wczoraj nad ranem posterunkowy 5 Kom. P. P. Raubo otrzymał wiadomość, iż Giliński zarzął w nocy dwie owce.

W tym celu wspomniany posterunkowy wraz z jeszcze jednym funkcjonariuszem P. P. zgłosili się do mieszkania Gilińskiego i zażądali wy-

dania mięsa. Giliński odmówił, twierdząc, że żadnego mięsa w domu nie posiada. Wówczas policjanci przystąpili do rewizji.

TAJEMNICA FACJATKI.

Rewizja w mieszkaniu Gilińskiego nie dała wyniku. Wtedy Raubo zwrócił swoją uwagę na widniejące w kącie izby schody, prowadzące na hacjatke. Posterunkowy postanowił zrewidować hacjatke, lecz Giliński widząc jego zamiar wbiegł tam i usiłował przerzucić przez pobliski parkan dwie tusze baranie i jedną wołową. W tej jednak chwili zjawił się posterunkowy.

CZYNNY OPÓR.

Zdemaskowany rzeźnik stawiał policjantowi czynny opór. Jak twierdzą niektórzy rzucił się na niego z siekierą w rękę, inni znowu dowodzą że z nożem. W czasie szamotania się posterunkowy zagroził, że zrobi użytek z broni.

W pewnej chwili istotnie padł strzał i Giliński trafiłony kulą osunął się martwy na ziemię.

Fakt śmierci stwierdził lekarz pogotowia ratunkowego.

DOCIEKANIA WŁADZ.

Niezłobnie po otrzymaniu wiadomości o tym wypadku na miejsce przybyli przedstawiciele władz śledczych na czele z kierownikiem wydziału śledczego, kierownikiem i brygadą Wydziału Śledczego, kier. 5 Kom. P. P. i t. d. Nieco później przybył również wiceprokurator Dowher.

Po przeprowadzeniu pierwotkowego dochodzenia i spisaniu protokołu ogólnego miejsca wypadku, głównych świadków zajął się odstawienie do 5 Kom. P. P. gdzie odbyło się wstępne badanie. W komisariacie przesłuchano również posterunkowego Raubo oraz drugiego policjanta obecnego w czasie zajścia.

W godzinach wieczorowych zwłoki rzeźnika przewieziono do koscielny przy szpitalu Św. Janki, celem dokonania sekcji.

Dalsze dochodzenie prowadzi w tej sprawie wydział śledczy.

(c).

Z FRONTU LEGJONU MŁODYCH

ZA KOMITET REDAKCYJNY: EUGENJUSZ KIETURAKIS

Spojrzenie do cudzej kieszeni

(W odpowiedzi na artykuł dyskusyjny p. dr. Heleny Cehak-Holubowiczowej)

„W obronie praw do pracy zarobkowej kobiet i młodzieży”: tak brzmi tytuł artykułu dyskusyjnego pani dr. Cehak-Holubowiczowej, zamieszczony w „Kurjerze Wil.” z dn. 16 bm. Ponieważ pisałem kilka razy o pracy zarobkowej zamężnych kobiet, więc z chęcią rzucam się na ten artykuł, szukam w nim wroga „pracy zarobkowej kobiet i młodzieży”, połkam artykuł jednym tchem — czytałem raz jeszcze od tytułu do podpisu, wczytuję się, szukam, węszyć: napróżyło... niema wroga!

Któż więc godzi w „prawo do pracy zarobkowej kobiet i młodzieży”? Gdzież ten srogi nieprzyjaciel pracującej pięknej poci i młodzieży? Dajcie mi go! Ja mu pokażę!

Na szczęście — wróg ten nie istnieje: poczucie sprawiedliwości wśród mas ludzi pracy jest wyższe, niżli sądzi autorka, masy te nie zwracają się nigdy przeciwko jednostkom (mniejsza o poci i wiek), które nie mają masła do czarnego chleba i „w obronie” których p. dr. Cehak-Holubowiczowa staje.

Przypomina mi się tutaj nieśmiertelna postać bohatera pewnej powieści hiszpańskiej (nazwiska nie wymienię: nie przystoi, wszak polemizuję z kobietą), ten, co to le wiatraki atakował w bojom ferworze: również walczył z urojonym wrogiem.

A teraz — ad rem!

Przedewszystkiem stwierdzamy dwie prawdy.

1) Nigdy nie żądaliśmy usunięcia z posad kobiet wogóle — natomiast występowaliśmy **przeciwko zatrudnianiu w obecnych kryzysowych czasach tych kobiet i mężczyzn, dla których praca zarobkowa nie jest koniecznością życiową**. Należy odróżnić pracującą ogół kobiet, tem bardziej zaś kobiety utrzymujące całkowicie lub częściowo swoje rodziny od kobiet, dla których praca zarobkowa jest źródłem do luksusu. Jesteśmy zdania, że tam, gdzie dla dwóch starczy tylko na chleb z masłem, nie może jeden zjeść swej kromki chleba i całego masła, pozostawiając drugiemu tylko suchy kawał razowca.

Zdanie nasze podziela cały proletarijat inteligentki i robotnicy, nie zgadza się zaś z nami ten, komu jest... zadowolony...

2) Nie odmawiamy młodzieży prawa do pracy. Przeciwnie, **walczymy o pracę dla setek tysięcy młodych rąk i młodych głów**, tysięcy, które z dyplomem w kieszeni, z obszerną, móżolnym trudem zdobytą wiedzą a... pustką w żołądku nieskończoną kolumną wypełniają kartoteki Urzędów Pośrednictwa Pracy.

Kwestja, czy „ojciec lub matka (bezrobotny młody człowiek — mniejsza o poci — zdolny do pracy) żyją jeszcze i pracują” — nie ma dla nas zasadniczego znaczenia: młodzieniec czy panna, przygotowani do pracy mają do niej prawo tak, jak mają prawo do powietrza i słońca. I nikt im tego prawa nie kwestjonuje. Ale warunek: o ile młody pracowni (pracowniczka) ma **własną rodzinę** (żonę, dzieci), którą utrzymuje; lecz jeśli „własnego ogniska” nie zakłada a zarobiony grosz akumuluje w kasie swych zarabiających rodziców lub też używa go na luksus — nie uważamy tego stanu rzeczy za sprawiedliwy (dopóki nie starczy **wszystkim** na chleb z masłem): nie może jedna rodzina skupiać w swem ręku 10 posad, gdy jest 10 rodzin bez pracy!

W swym artykule zarzuca nam p. dr. Cehak-Holubowiczowa „jednostronność podejścia do sprawy”. Słowa te należałyby sprostować: nie „jednostronność”, lecz „jednomysłność” cechuje nas szerokie rzesze proletariatu inteligentkiego i robotniczego w naszym wspólnym fron-

cie walki o lepsze jutro. Stwierdzają to listy, jakie stale otrzymuję od ludzi z różnych warstw społeczeństwa, przytem niekoniecznie ludzi, których miejsca przy warsztacie pracy zostały zajęte przez intruzów, mających prócz posad setki i tysiące miesięcznego dochodu.

Nazywa nas p. dr. Cehak-Holubowiczowa krótkowzrocznymi, gdyż zdaniem jej nie widzimy, że zwolnienie z posad ludzi zamożnych, mogłoby w skutkach okazać się bardzo groźne dla całego naszego społeczeństwa. Jako dowody tego swego sądu przytacza autorka szeregi argumentów, które postaram się omówić.

Więc przedewszystkiem zredukowanie zamożnych mężatek „przyniosłoby (zdaniem autorki) naszej kulturze duże krzywdy, przez usuwanie z jej dorobku tych wartości, jakie wnosi don kobieta”.

Szkoda wieka, że autorka nie określiła bliżej rodzaju „tych wartości”, które zamożne panusie na ciepłych posadkach wniosły do naszej kultury. Jakoś nie o tem słyhać nie było...

To też spowodu mglistego sensu tego zdania p. dr. Cehak-Holubowiczowej powstrzymuję się od jego rozważania.

Następny argument jest ukształtowany nieco dokładniej, choć sens jego również nieco kuleje. Brzmi tak: w razie masowej redukcji mężatek „wzrósłby niewątpliwie procent rozwiedzionych małżeństw, a spadłby procent zawieranych związków legalnych”.

Otóż jeśli chodzi o kobiety, dla której posada jest jedynym źródłem utrzymania, to, jak zaznaczyłem na wstępie, nikt z nas przeciwko niej nie występuje, przeciwnie: znajduje się ona w naszym szeregu, w naszej klasie ludzi pracy; jest nam zatem siostrą klasową i nasza walka z nią, byłaby nonsensem, jako walka z własną klasą. To też jeśli p. dr. Cehak-Holubowiczowa miała na myśli ten rodzaj pracowniczek, — argument jej był strzałem w próżnię, atakiem na wiatraki...

Jeśli zaś chodzi o to, że w razie redukcji **zamożnych** pań mężczyźni zaczęliby się rozwodzić lub zgoda żenie przestali, to... niema obawy! Nie zawsze o decyzji ożenku decyduje u porządnego mężczyzny stopień zamożności narzeczonej, a za nieporządnego wychodzić nie warto.

Autorka, zarzucając nam krótkowzroczność, dziwnym trafem sama nie dostrzega pewnej okoliczności (czyżby dlatego, że okoliczność ta dotyczy tylko bez-

robotnych?): **bezrobotni również chcą zawierać związki małżeńskie**, również chcą zakładać własne rodziny, a jednak nie mogą, bo nie mają na to środków.

Tymczasem ileż to ludzi mających nieruchomości, emerytury, ileż to cen dobrze zarabiających mężczyzn siedzi na zagrzanych miejscach, czerpie dochody na zbytki (lubią te zbytki nazywać swymi „potrzebami kulturalnymi”)? Czyżby się bezrobotne pary nie mogły podrac, gdyby tak zwolniono z posad tych intruzów, odpłacając poborami jednego takiego pasibrzucha 2, 3 lub więcej ludzi naprawdę tej pracy potrzebujących?

Dlaczego zwolnienie z posad zamożnych mężatek miałoby spowodować obniżenie się ilości zawieranych małżeństw? Przecież po zredukowaniu taka pani męża szukać nie potrzebuje: ma swego! Opróżnione zaś po niej miejsce mogłaby zająć biedna panienska (może nawet dla kilku panienek wystarczyłoby poborów takiej pani) lub biedny młodzieniec — i myśleć o założeniu własnego gniazda rodzinnego.

Biorąc się do pisania artykułu, jak mówi p. Hel. Romerowa o „sprawach pałacych i dotkliwych”, należy sięgać wzrokiem poza własny ciepy i wygodny ką (a nie zarzucać drugim krótkowzroczności!), zetknąć się z biedotą inteligentką, trzeba posiadać różową legitymację, trzeba wiedzieć co oznaczają daty 15 i 29 każdego miesiąca, słowem — trzeba być bezrobotnym bez grosza w kieszeni (ale tak dosłownie bez grosza i jeszcze w zimie a przytem z żoną i dziećmi).

Następnym argumentem p. dr. Cehak-Holubowiczowej jest twierdzenie, że „z chwilą redukcji mężatek wiele rodzin będzie musiało obniżyć o 50% swą dotychczasową stopę życiową — bezrobocie więc znowu wzrośnie” (ciekawym, dlaczego autorkę obchodzi wyłącznie los tych, którzyby ewentualnie musieli w przyszłości obniżyć swą stopę życiową o 50%, a nie los tych, którzy już ją obniżyli i to nie o 50 lecz o 90%?!).

Twierdzenie autorki — zgola bezpodstawne, naiwne i nieprzemysłane. Wszak nie chodzi tylko o redukcję: chodzi o zwolnienie pewnej ilości zamożnych pań i pań, **aby dać pracę kilkakrotnie większej ilości biedaków**, przymierających głodem wskutek bezrobocia. Po wyrugowaniu intruzów tysiące bezrobotnych znajdą pracę, zredukowanym zaś krzywdą się nie stanie (zwolni się wszak ludzi mających środki utrzymania poza

posadą), bo odbierze się im to, czem za władnęli prawem silniejszego i z czego w szeregu długich lat bezprawnie korzystali (bezprawnie — z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej). Gdzież więc powiększenie bezrobocia?

Czy w tem, że zredukowani o 50% obniżą swą stopę życiową (czytaj: obniżą stopę luksusowego życia)? Ależ w tym ze stosunku bezrobotni podwyższą swoją stopę życiową. Rachunek więc będzie wyrównany. Producent ani kupiec grosza na tem nie straca, przeciwnie: jeśli chodzi o polskiego producenta czy kupca, — zyskają jeszcze, bo niezamożny pracownik nie wywiezie naszych pieniędzy do modnych kąpielisk zagranicznych, nie kupi zagranicznych win, kalifornijskich jabłek, francuskich kosmetyków i t. p.

Czemuż więc p. dr. Cehak-Holubowiczowa tak się boi „niebezpieczeństwa” ewentualnego obniżenia o 50% stopy życiowej ludzi bogatych?

My, niezamożna inteligencja, nie mamy się czego obawiać: i tak nic nie mamy do stracenia!...

Wreszcie ostatni argument p. dr. Cehak-Holubowiczowej ma działanie rozweselające: oto pisze ona, że po zredukowaniu zamożnych urzędniczek („co to wydają na fryzjera, kosmetyki i krawcową, na ciukiernie i kino”) „społeczeństwo” będzie pozbawione „korzyści, jakie odbiera od tych pań urzędniczek”, gdyż... „dzięki nim właśnie utrzymuje rodzinę fryzjer, krawcowa i ciukiernik. Gdy tej klienteli nie stanie, czy nie powiększą się tylko kadry bezrobotnych?!”

Ach, więc tak? Więc nareszcie przyłbica zrzucona i z odkrytą twarzą stajemy do walki z ludźmi bez pracy i chleba? Więc chodzi o piękną ondulację, 12 modnych sukien rocznie, perfumy Cotiego i słodkie nicnierobienie nad stołem ciastek i czekoladek!

Cóż pani doktor dla nas, „bezrobotnych kadr” pozostawia? Mamyż chodzić nago, dlatego że pani X przepada za jedwabiami, nie mieć chleba dla swych dzieci, dlatego że pani X objada się ciastkami w kawiarniach i tańczy fokstrotę w nocnych knajpach, chodzić obrosnięci i brudni, dlatego że pani X potrzebuje 100 zł. miesięcznie na fryzjera, manicurzystkę i perfumy?

Lecz mało tego: pisze pani doktor: „Redukcje i zagładanie do cudzej kieszeni napewno nie polepszą naszej sytuacji” (czyj to „naszej”?).

Więc o co chodzi? O sprawiedliwość czy o własną kieszeń? Może poprostu boją się, byśmy nie zajrzeli nieskromnym okiem do tej kieszeni, bo tam... leżą nasze pieniądze!

Eug. Kieturakis.

Pożyteczna placówka

Cicho i bez rozgłosu rozpoczęła przed kilku dniami pracę nowa placówka szkolna w Wilnie, powołana do życia przez p. Naczelnika Wydziału Szkół Zawodowych Kur. Okr. Szk. Wil. inż. G. Mersona. Placówką tą — Kurs Dziewiarski (trykotarstwo, rękawiczarstwo i pończosznicstwo) przy Politechnice Robotniczej w Wilnie.

Politechnika Robotnicza, istniejąca od kilku lat i rozwijająca się pomyślnie pod osobistym kierownictwem p. Nacz. inż. G. Mersona ma za zadanie szerzenie i pogłębianie wiedzy technicznej wśród rzemieślników, więcej nawet — stwarzanie wykwalifikowanego rzemieślnika.

Powstający Kurs Dziewiarski ma jednak nieco inny charakter, niżli reszta kursów Pol. Rob.: przeznaczeniem jego jest nie tylko praktyczne nauczanie dziewcząt, lecz i zapewnienie pracy zarobkowej absolwentkom. Przy kursie stwarza się spółdzielnię wytwórczą, w której absolwentki kursu otrzymają pracę. — Korzystając z pracowni kursu doskonale

zaopatrzonej w maszyny trykotarskie i pończasznicze, spółdzielnia taka będzie miała wszelkie warunki do pomyślnego rozwoju.

Myśl stworzenia przy kursie spółdzielni, która może zatrudnić do 20 pracownic, uważamy za bardzo szczęśliwą w naszych czasach, szczególnie ciężkich dla sfer robotniczych: dziewczęta po 11-miesięcznej nauce (a nawet w czasie nauki) od razu otrzymują pracę, która im zapewni niezły zarobek pomijając już wielkie znaczenie społeczne i wychowawcze spółdzielni.

Jak nas informują, na kursie uczą się nie tylko dziewczęta z rodzin robotniczych: zapisało się również kilka młodych przedstawicieli inteligencji.

Dać naukę nie jest trudno, lecz dać naukę i chleb z tej nauki — to się nazywa pracą naprawdę twórczą. Dziś, gdy tak ciężko jest o znalezienie pracy, stworzenie placówki wytwórczej mogącej zatrudnić 20 osób, należy do niebyłych sukcesów.

Odpowiedzi Redakcji

P. Felicja Walicka. Gorąco dziękujemy Pani za miły list w sprawie zatrudnienia emerytów i zamożnych mężatek. Najzupełniej podzielamy zdanie Pani o artykule p. dr. H. Cehak-Holubowiczowej. Prosimy o zgodę na opublikowanie listu Pani w „Kurjerze Wileńskim”.

— P. Józef Tyszkowski. Dziękujemy bardzo za nadane listy i prosimy jednocześnie o zgodę na opublikowanie pańskiego listu z dn. 14 b. m. w sprawie „podwójnych posad”, opisującego smutny wypadek w okolicach J.

Nieznanego Czytelnika, który nadesłał list, podpisany słowami „Wyrzutek społeczeństwa” prosimy jeszcze raz o zgodę na opublikowanie listu w „Kurj. Wil.”.

Teatr muzyczny „LUTNIA”

Występy Janiny Kulczyckiej
Dziś i jutro po raz ostatni

„ORŁOW”

Pełna tabela wygranych w 3-m dnu ciagnienia 1 klasy 31-ej Polskiej Loterii Klasowej

I i II-gie ciagnienie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 5.000 na nr. 136017,
Zł. 2.000 na nr. 174912,
Zł. 1.000 na n-ry: 46140 47276 142951,
Zł. 500 na n-ry: 62176 70324 82359
Zł. 400 na n-ry: 31142 36612,
Zł. 200 na n-ry: 13273 22763 45789
58725 69538 79675 119582 149879 170641,
Zł. 150 na n-ry: 8575 12912 17666
33642 34704 38688 45454 57415 58213
60247 64382 76333 93175 102684 108941
112606 117959 117458 124152 132060
139696 139791 141404 141546 147251
153074 176931 177254 178130.

Po zł. 100 na n-ry: 207 367 415 592
776 887 1491 584 716 2203 471 546 3188
866 4019 787 5074 315 39 501 75 6797
7646 8158 750 77 9524 763.
11050 212 504 863 12083 720 880 13085
309 833 14366 746 16560 17655 18389.

20270 328 66 501 710 21042 233 36
22526 711 845 960 23160 701 24870 25158
223 328 81 566 930 75 26935 27069 75
28144 79 411 862 943 29135 446 835.
30029 193 578 626 824 31823 95 969
32930 33073 278 34066 967 35372 668 995
36398 416 598 37959 38556 680 39196 333
40285 306 41613 25 768 882 42114 81
353 834 43763 831 44064 206 523 966
45052 211 342 77 638 46383 550 47270
689 938 76 48346 960 49400 99.

50036 51545 52164 348 786 53631 54089
449 969 55076 56233 37 626 57278 348
427 89 556 766 963 58150 560 674 85 941
59237 429 636.
60223 377 470 582 61036 678 98 62321
556 94 768 847 982 63017 695 720 64036
659 741 900 10 65237 918 71 66334 720
67053 441 603 746 66 68565 772 931
69370 812 939.

70050 71042 516 839 72088 201 637 812
987 73385 74028 415 812 40.
76560 76 759 77807 78055 652 768
83 860 79611

80107 171 498 81138 125 28 982 82586
685 90 83183 377 637 84356 85083 86867
87146 235 738 88224 89905
90514 90 609 91155 77 356 497 706 835
918 92721 888 93334 94437 570 665 67 924
95194 208 82 519 96228 507 97099 117
348 98018 150 251 83 694 703 5 99355 676
825

100114 977 101170 633 710 77 103055
732 104928 105105 67 544 107060 640
726 868 108419 710 18 992 109034 725
110306 736 111485 593 623 736 112721
113278 366 631 752 989
114678 949 115686 758 80 970 116001
202 328 846 117520 728 118456 59 573
92 905 119192 983

120404 38 86 705 121445 639 952 122399
123247 68 319 37 468 655 124619 126504
864 127410 45 642 80 128731 129311 53
456 773

130597 131203 339 856 66 954 132188
215 963 133154 134037 150 584 744 50
135010 125 56 691 136620 137149 55 203
73 84 138313 737 891 139119 235 876 78
140045 179 142174 292 582 796 913
143314 499 684 144103 26 96 145224 71
146012 153 393 147338 148127 825 149059
375 416 74

150295 151366 80 823
152463 99 153033 252 58 408 602 870
961 154216 483 922 79 155394 903 156105
157033 937 158078 336 479 575 159066
182 287

160147 670 161229 614 77 162386 400
825 163924 165112 83 166265 336 527 711
168011 85 494 169187 580
172338 614 731 173818 174556 175181
593 176218 77 672 177090 331 615 51 893
997 178117 363 580 90 179610 945

Stawki po zł. 50:
46 51 65 145 456 610 1157 382 550 790
802 2128 40 72 613 3663 903 4311 596
942 5246 54 407 584 655 719 81 89 6065
82 329 58 655 86 831 73 948 77 7031 116
307 40 83 666 876 8076 163 287 634 9115
89 341 514.

10283 371 565 767 11879 12089 142
46 77 448 79 647 707 13690 864 14226
79 15048 199 216 692 94 16076 104 42
247 93 386 486 837 17237 92 643 740
18561 902 19236 493 590.

20424 36 577 82 605 48 807 21 79 974
21060 200 86 338 561 612 17 27 54 889
89 942 22013 663 470 588 696 737 48 64
879 23521 92 669 902 24065 322 484
25008 91 268 410 98 572 815 26030 159
255 663 777 889 959 27025 209 93 499
715 64 72 836 28002 191 244 97 361 78
423 514 50 704 932 58 29153 223 358 746
30365 627 735 31057 106 298 340 418
635 76 84 94 32075 76 354 469 543 783
817 33010 776 922 34579 35130 218 61
396 565 657 846 970 36122 91 321 602
51 770 37030 544 682 782 866 38155 82
431 546 62 628 39033 588 763 904 90 94
40123 415 547 702 41136 254 42102 384
416 50 706 98 835 907 43001 74 103 204
509 734 833 44071 142 214 17 339 444
60 593 773 839 54 45272 361 534 662 711
55 857 96 958 46183 276 360 47070 447
46 603 761 903 48162 303 75 807 963
49144 226 397 454 502 621 23 754 867.
50037 50 108 233 630 843 51907 10 25

79 52673 847 85 977 53048 102 208 476
581 89 658 791 885 992 54196 268 74 402
545 95 661 716 804 62 971 89 55016 230
394 431 665 723 908 61 93 56059 228 58
429 38 541 619 826 98 964 57079 587 688
786 58012 310 471 584 786 924 59172 499
526 30 694 939.
60057 245 78 394 415 501 86 695 61041
121 336 427 81 62400 33 624 63060 304
473 686 64233 433 505 903 65010 81 126
591 740 66050 367 442 520 674 700 65
67001 293 652 742 68123 359 90 402 611
56 901 79 69167 311 97 415 729 42 855
902.

70254 623 982 71049 410 53 667 767
825 73 93 900 72247 335 416 68 582 659
838 73124 299 334 41 510 62 610 821
74149 609 72 838 75279 96 586 674 820
76336 453 66 603 77171 368 834 46
953 78031 280 322 494 616 974 79147 99
359 97 592 918

80760 74 81451 527 753 967 82048 93
690 83190 234 62 667 787 994 84039 506
694 85041 156 387 449 73 580 606 785
86013 19 335 620 845 59 87953 457 589
799 892 88018 19 130 213 35 41 429 75
799 935 89131 319 53 549 73 664 82 840
90067 348 598 673 71268 86 316 64
414 43 50 586 94 93058 136 360 63 94
410 510 689 94510 759 95094 299 429 71
524 25 730 96510 86 742 48 76 97286
603 98555 681 843 923 99052 66 154 58
62 241 551 693 788 972

100188 306 64 474 518 95 614 42 101131
67 260 881 944 77 102110 403 605 837
103174 87 327 548 67 613 746 810 104034
245 455 94 763 843 105019 51 201 816
106400 57 715 45 888 107070 531 776
108241 305 56 836 109179 84 287 309 527
612 711 53 933 47 75

110078 181 678 746 88 880 111103 328
99 648 747 816 92 112266 489 514 72
113008 189 533 74 684 728
114019 93 504 626 711 115663 81 713
90 887 116116 477 983 117149 246 671
708 74 817 118089 167 383 640 99 709
16 60 826 119081 118 61 436 84 561 830
988

120133 469 944 720 50 867 975 121024
86 337 53 629 64 122005 278 434 913
123015 65 174 398 658 79 939 61 124316
590 871 125011 68 297 443 81 702 126102
309 412 678 821 50 914 127309 541 783
834 128250 129045 84 165 439

130193 458 131357 440 588 772 964
132134 502 67 133207 47 359 452 637 845
943 89 134224 324 432 518 984 135088
107 34 78 254 347 497 589 625 868 136163
368 455 698 771 810 37 83 137013 76
280 710 55 986 138187 238 331 591 603
33 759 139103 51 748 836 915 19

140293 616 56 996 141117 291 303 21
414 525 77 650 855 61 93 94 946 142188
296 321 60 641 94 143201 15 67 435 554
144283 359 93 429 621 145304 578 146660
824 147064 123 50 204 637 148264 335
461 63 543 857 999 149164 219 464 99 634
798.

150087 412 592 684 789 940 60 151420
555 675 971
152118 22 251 79 318 511 636 762 93
876 152091 881 986 154170 242 361 634
931 151116 239 71 303 533 43 867 911
156067 102 732 89 825 64 157150 495
692 752 819 904 158021 253 426 27 650
90 896 159215 35 417 88 529 624 845
939

160160 516 63 836 161158 322 64 496
607 162019 119 732 163022 29 267 320
445 751 978 164095 375 443 45 96 646 63
721 82 972 165137 300 5 466 81 584 842
994 166334 563 826 38 167000 55 559 660
845 96 168152 235 305 420 99 558 985
169050 160 306 70 742 843 96 947

170437 665 758 171167 529 687 789
852 69 906 172080 104 604 70 887 983
94 173081 215 87 355 588 95 719 864
174407 779 95 175426 56 325 403 14 514
96 176034 156 212 69 352 434 51 576
613 28 817 972 177098 315 21 446 666
601 707 850 178032 84 204 18 490 638
179454 567 601 758 70 952

170437 665 758 171167 529 687 789
852 69 906 172080 104 604 70 887 983
94 173081 215 87 355 588 95 719 864
174407 779 95 175426 56 325 403 14 514
96 176034 156 212 69 352 434 51 576
613 28 817 972 177098 315 21 446 666
601 707 850 178032 84 204 18 490 638
179454 567 601 758 70 952

III-cie ciagnienie

Po zł. 100:
1905 3997 4015 834 5072 6410 7658
753 8473 9243.
10657 11781 975 15489 17649 18003
19599.

20169 396 21040 991 2274 23275 24085
492 557 663 25419 26165 27444 659 28441
888 948 29893.

30531 732 31274 519 894 33341 34257
806 35253 650 775 36652 37140 59 205
700 59 983.

38042 477 39964.
40129 84 395 41069 42363 525 919
43236 632 849 980 45758 822 917 46018
47117 902.

50106 609 754 52102 929 53032 394 592
54742 931 57107 246 980 58091 737.
60114 61378 62607 959 63872 80 911
68 64125 924 65287 715 66379 416 897
67899 68803 23 83.

71026 29 423 72190 684 871 74077 931
76445 69 896 77055 302 472 621 833
78013 65 679 79069 463 977
80399 872 81047 707 82292 587 83960
85275 86304 502 727 55 927 87368 637

766 823 89685
91535 609 872 92312 93322 579 94706
834 95621 987 96010 97132 602 98422
99224

100970 107199
110935 113625 900 114437 91 501 768
115024 403 600 828 116160 950 117753
118018 330 600

120529 121276 599 122682 744 123989
124188 224 679 769 125023 988 126293
704 128361

131130 895 132618 133163 135365 749
136316 491 137039 729 138480 139161
900

140274 338 868 143852 144261 617
146145 498 799 910 147220 381
150505 705 151097 153114 435 713 878
154401 155423 156133 253 157446 158992
159879 955

160113 93 161358 162518 163116 917
164487 165272 717 166383 687 27 168064
169259

170200 709 810 172540 173396 175306
176688 811 177247 178344 988 179165
740

Stawki po zł. 50:
1076 477 2002 3023 336 4246 963 5205
6128 41 826 7606 8444 705 78 852 9219
381 563 772 99 889.

10399 452 1018 78 750 75 853 12071
75 302 13246 314 573 15435 632 988
16374 17346 18201 712 958 19039 166.
20208 399 735 21599 913 71 22185 623
923 23154 325 832 24271 25441 26095
430 545 801 59 27411 98 504 769 962
29319 461 882.

30055 468 31251 69 509 96 631 750 74
851 32188 574 33309 71 904 10 34385 612
761 35515 697 36098 137 885 560 886 941
37089 707.

38117 950 39069 465 659.
40674 816 41035 235 42321 67 83 418
633 711 18 910 43064 152 203 65 575 677
868 45192 334 660 46350 420 59 601 3
783 47504 645 59 773 922 48319 49093
937.

50560 801 51534 52733 53036 194 689
54139 411 55266 542 89 56375 579 659
734 57335 652 777 58097 179 316 69 522
646 773 831 59669 705 924.

60088 440 61 525 810 900 7 61137 466
540 884 62065 169 263 706 833 63844
64186 322 708 860 65205 32 77 302 435
549 611 962 66405 646 67367 69016 28
783 938.

70972 71172 749 851 72284 594 636
73484 501 830 910 38 43 74800 75416 52
452 690 911.
76162 754 77530 78119 439 79 541
79622 924

80978 81344 82390 864 86 942 83198
341 434 84937 85534 35 891 94 86310
484 556 835 914 87044 361 891 928 36
88297 875 89149 232 622

90490 91345 676 92266 93075 240
94536 746 95032 495 875 96229 64 685
97336 68 78 526 644 98170 86 351 428
99046 119 548

10761 101438 714 102187 214 652
103265 104438 553 776 862 105297 410
15 106939 107006 16

KURJER SPORTOWY

HUMOR PIŁKARSKI

BIEG WSTECZ

Polski Związek Piłki Nożnej przysłał do Wileńskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej pismo z żądaniem przekazania dochodu z „dnia P. Z. P. N.“

Regulamin bowiem tych propagandowych imprez piłkarskich organizowanych w „dniu P. Z. P. N.“ opiewa, że dochód powinien być przekazywany rok rocznie do kasy Centrali.

Dotychczas tak rzeczywiście było w całej Polsce, a więc i w Wilnie, gdzie gościły w „dniu P. Z. P. N.“ drużyny Ligowe.

Tymczasem P. Z. P. N. zapomniał widocznie, że w tym roku do Wilna nie przysłało drużyny Ligowej i „dzień P. Z. P. N.“ wogóle nie odbył się mimo usilnych starań władz piłkarskich Wilna, które spotkały się ostatnio z odmową, by przynajmniej powracając z Lotwy reprezentacja polska mogła rozegrać zawody propagandowe. Niestety mimo nawet szczerych chęci poszczególnych graczy reprezentacyjnych P. Z. P. N. nie uważał za stosowne by w Wilnie w tym roku przeprowadzić „dzień P. Z. P. N.“

Przysłać więc pisma z prośbą o ra chunek z „dnia P. Z. P. N.“ jest humorystycznym załatwieniem sprawy.

Mówi to wyraźnie o bałaganie, jaki panuje w łonie P. Z. P. N., bo trudno jest wątpić żeby P. Z. P. N. miał rzeczywiście zapomnieć, że w tym roku Wilno zostało pod każdym względem pomijane.

Ten humor sportowy jest płaczem przez łzy, bo żal bierze, że naczelną ma-

gistratura sportowa nie wie, co się dzieje na jej własnych śmieciach, a gdy przyjdzie walne zebranie P. Z. P. N., to znów rozpatrywane będą wszystkie inne „ważniejsze“ sprawy od zwrócenia baczej uwagi na sport prowincjonalny, który w danym wypadku musi być siłą odżywcza piłkarstwa polskiego.

Żał mamy do P. Z. P. N. jeszcze zato, że rozgrywki o wejście do Ligi są okryte nimbem tajemniczości.

Mówi się o losowaniach rozgrywek jeszcze wówczas, gdy ćwierćfinałami zostały zakończone, a Wilno gra z Poznaniem chyba dlatego, że w tych okęgach sytuacja została nieco wcześniej wyświetlona.

System rozgrywek o wejście do Ligi woła o pomstę do nieba. Przecież finał

meczów o wejście do Ligi ma wypaść aż 11-go grudnia.

Grudzień jest miesiącem zimy.

U nas w Wilnie (jeżeli zakwalifikujemy się do finału) na stadionie będzie można grać w hokeja, a na mecz pojedziemy chyba saniami.

Usprawiedliwieniem P. Z. P. N. może być w danym momencie brak wolnych terminów, ale wiemy dobrze, że chcieć to móc. Mecz W. K. S. z Legją Poznańską mógł się odbyć przed tygodniem, a i inne spotkania dałyby się poprzestawić trzeba tylko energicznie wziąć się do tej całej roboty.

System rozgrywek o wejście do Ligi (jak pisze „Przegląd Sportowy“) jest gaffą piłkarską.

Gaffa ta nie powinna przejść bez echa na walnem zgromadzeniu.

W. K. S. Śmigły przegrał w Poznaniu

Legja Poznań — W. K. S. Śmigły 3:2 (1:1). O meczu zdecydował karny. Maniecki zemdłał. Skandaliczny sędzia. Szowinizm publiczności

(Telefonem od własnego korespondenta)

Wczorajszy mecz piłkarski będący półfinałowym spotkaniem o wejście do Ligi był meczem bardzo poważnym.

Mecz grany między Legją Poznańską a W. K. S. Śmigłym z Wilna był jakgdyby dalszym ciągiem rywalizacji piłkarskiej tych drużyn o Ligę.

Mecz odbył się w Poznaniu na wielkim stadionie miejskim przy Walech Kr. Jadwigi. Na trybunach stadionu zgromadziło się kilka tysięcy widzów.

Do walki drużyny stanęły w swoich najlepszych składach:

W. K. S. Śmigły grał w składzie: Czarski, Maniecki, Chowaniec, Wysocki, Skowroński, Bilewicz, Hajdul II, Naczulski, Pawłowski, Zbroja, por. Drag, por. Browko i por. Puzyno.

Mecz rozpoczął się o godz. 14 m. 30 przy pięknej ciepłej pogodzie.

Od samego początku gry zaczęła zaakcentowywać się przewaga wilnian, którzy przez Pawłowskiego zdobyli pierwszą bramkę.

Zdobycie bramki przez wilnian zostało przyjęte przez obcą publiczność pomrukiem niezadowolenia.

Po zdobyciu prowadzenia wilnianie zaczynają grać nieco gorzej. Najlepszym jednak na boisku jest Pawłowski, który stał się duszą całej drużyny.

Przed przerwą Legja zdobywa wyrównanie. Do przerwy wynik brzmi 1:1. Wynik ten nie jest jednak odzwierciedleciem przebiegu walki, gdyż przez cały czas W. K. S. ma przewagę w polu.

Prawdziwa tragedia rozpoczęła się

po zmianie stron. Padają do obu bramek dwa gole.

Przez dłuższy czas wynik jest remisowy 2:2. Przyczem zaznaczyć trzeba, że dla Wilna bramka została zdobyta przez Skowrońskiego.

Przy stanie 2:2 i przy wrogich okrzykach tłumu, zaczął nastrojowi widzów ulegać sędzia Romankiewicz, który 3 minuty przed końcem zawodów podyktował do bramki wileńskiej strzał karny, który właściwie zdecydował o całym meczu i o zwycięstwie Legji, która grała gorzej od W. K. S., zwyciężając niezbyt zasłużenie.

Niezłani sprawcy na boisku obili Manieckiego, który zemdłał, ocucony został przez swych przyjaciół klubowych.

Manieckiego obili widocznie kibice Legji, którym dzielna postawa Manieckiego nie podobala się.

Warto w tej sprawie przeprowadzić dochodzenie.

Pod adresem zaś P. Z. P. N. wyrażamy głębokie ubolewanie, że naczelną władzą piłkarską nie przywiązuje jak widać znaczenia do walk o wejście do Ligi, wyznaczając beznadziejnie słabych sędziów.

Przecież zeszłoroczne ekscesy i sędziowanie p. inż. Przeworskiego nie powinny pójść w zapomnienie.

Rewanżowy mecz z Legją odbędzie się w Wilnie w najbliższą niedzielę na stadionie przy ul. Werkowskiej.

Piłkarze W. K. S. z poznania wyjechali w niedzielę wieczorem. W Wilnie będą w poniedziałek o godz. 18 m. 40.

Ruch mistrzem Polski

W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo Polski, Ruch zwyciężając wczoraj Cracovię 3:1 zapewnił sobie tytuł mistrza.

Wczoraj padły następujące wyniki: Wisła wygrała z Legją 3:2, Pogoń po-

konała Polonię 2:1, a Warszawianka niespodziewanie wygrała z Garbarnią 3:1.

Dalsze miejsca w tabeli za Ruchem zajmują: Cracovia, Wisła, Garbarnia, Pogoń i inne.

Mistrzostwa bokserskie Wilna

Ognisko zremisowało z W. K. S. 8:8

Wczorajszy mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Wilna rozegrany między Ogniskiem a W. K. S. zakończył się nieoczekiwanym wynikiem remisowym 8:8.

Zawody stały na niskim poziomie. Na 8 walk 5 zostało zakończonych walkowerem, a więc odbyły się faktycznie tylko trzy walki, które za decydowały o mistrzostwie. Przyczem z tych 3 walk dwie wygrało Ognisko.

Przed meczem do zawodników i do publiczności przemówił p. W. Preiss, jako kierownik Sekcji Bokserskiej W. K. S., organizującej mecz.

Pierwsze dwie walki rozegrano o charakterze towarzyskim.

Bagiński w wadze muszej pokonał Nowickiego. Obaj pięściarze z Ogniska. Walka mało ciekawa. Bagiński wykazał brak treningu.

W drugiej wadze Krasnopiorow wygrał w Małowskim. Walka dość żywa. Krasnopiorow ma doskonałe zadatki na boksera.

Niespodziewanie przegrał wczoraj Łukmin

z WKS, którego pokonał Keller z Ogniska. Łukminą zgubiły uniki i wogóle zła taktyka walki. U obu również brak treningu.

Talko zdobył 2 pkt. walkowerem dla WKS-u. Matukow po pięknej walce pokonał niezbyt przekonująco (choć jednogłośnie u sędziów) Czyż z W. K. S. Walka była żywa. Matukow faulował. Czyż — to dobry bokser.

Wojtkiewicz z W. K. S. pokonał bez trudu Polikszę z Ogniska. Wojtkiewicz zareprezentował się b. dobrze. Walczył przytomnie i nawet agresywnie.

W dwóch ostatnich walkach WKS. przez Sadowskiego i Dziureskę zdobył 4 pkt. walkowerem.

Ogólny wynik meczu 8:8. Wojskowi złożyli jakoby dwa protesty co do orzeczenia w walce Matukow — Czyż, i co do występu Polikszę, który walczył w średniej, a zgłoszony był w pół ciężkiej wadze.

Sędziował dobrze p. Nowicki, a na punkty pp. Stenel i Holownia. Publiczności sporo.

TEATR NA POHULANCE

Dziś

ZWYCIĘŻYŁEM KRZYŻY

Jutro „FIRMA“ premjera

„SUCHA“ ZAPRAWA

NARCIARSKA W A. Z. S.

Na czym polega „sucha“ zaprawa narciarska? Zaprawa ta składa się zasadniczo z dwóch części:

1) Z gimnastyki narciarskiej w sali gimnastycznej, kształtującej postawę, wiażdżalę i stawy oraz doskonalącej ruch, potrzebny do sprawnego opanowania stylu narciarskiego

2) Z długich marszów w terenie wyrabiających wytrzymałość, potrzebną nie tylko zawodnikom, lecz także turystom ze względu na przygotowanie serca i płuc do wysiłku. Zamiast marszu, w terenie w razie niepogody lub braku czasu uprawia się gry ruchome np. koszykówkę lub siatkówkę.

Sekcja Narciarska Akad. Związku Sportowego prowadzi zaprawę narciarską we środy, czwartki i soboty od 19 do 20. We czwartki wyłącz nie dla pań. Zapisy do Sekcji Narciarskiej i na zaprawę przyjmuje kol. Czapliński Edward przed zaprawą w lokalu A. Z. S.-u ul. Św. Jana 10 (wejście pod arkadami w dziedzińcu Piotra Skargi).

REPREZENTACJA PIŁKI NOŻNEJ STUDENTÓW U. S. B.

We środę dnia 24 bm. o godz. 14 na boisku przy ul. Werkowskiej odbędzie się trening piłki nożnej celem ostatecznego ustalenia reprezentacji piłkarskiej U. S. B. przed meczem z ZAKS-em.

Dzięki poparciu WKS. „Śmigły“ interesujące to spotkanie odbędzie się jako przedmecz w dniu najbliższego spotkania WKS. „Śmigły“ o wejście do Ligi.

ŻYWA GAZETKA SPORTOWA W A. Z. S.

W sobotę dnia 27 bm. o godz. 20.15 odbędzie się „Żywa Gazetka Sportowa“ p. t. „Jesiennie nastroje w sporcie“.

Żywa gazetka ciesząca się w tym roku ogromnym powodzeniem zgromadzi zapewne wszystkich sportowców i kibiców sportowych Wilna.

TRENINGI ZIMOWE GIER SPORTOWYCH.

Znany trener i gracz Poloni warszawskiej E. Alaszewski II obejmuje prowadzenie treningów piłki koszykowej i siatkowej sekcji gier sportowych Sokola.

Pierwszy trening odbędzie się we środę 24 bm. na sali Sokola o godz. 18.

PILNIK ZREMISOWAŁ Z PISARSKIM.

We wczorajszym meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Warszawy między Skodą a Makabią walczył Pilnik, który zremisował z Piskarskim.

Mecz zakończył się sukcesem Makabi 9:7.

Wpadła mi w ręce książka niejakiego d-ra Kirchnera wydana w rku 1912, a traktująca o wpływie gimnastyki na organizm ludzki. — Z zaciekawieniem czytałem doskonale opisanie ćwiczenia gimnastyczne, lecz od 68 strony po cząszczy, rzycałem ze śmiechu, jak wól. — Bo szanowny doktor chce się zabawić w trenera i uczy lekkiejatletyki w nieco oryginalny sposób. Niech lekko-atleci przeczytają, jak niedawno pojmowano i trenowano bieg. Otóż biegi dzieli się na „latające“ i „stojące“. Do latającego biegu głównym warunkiem powodzenia jest szybki rozpęd. Kto trenuje do biegu musi zbadać swoje odległości, a następnie, wybraawszy „arenę“ może liwie bez dołów, i pagórków, przebiec 4 razy po 100 mtr., trzymając ręce sztywne przy piersi i nie oddychając weale. Po 2 tygodniach takiego treningu może już brać udział w wyścigach (jeśli do tego czasu nie udusi się).

Następuje rewelacyjna wiadomość: Kto chce zrobić rekord, czyli przebiec swój dystans w najkrótszym czasie, musi szybciej biec. Doprawdy pożyteczny w swej prostocie sposób.

W Anglii dodaje Kirchner, gdzie sport jest bardzo rozwinięty, znane są następujące odmiany biegu.

1. Bieg z przeszkodami, czyli skok w biegu.
2. Bieganie w workach.
3. Bieg wstecz.
4. Bieganie na trzech nogach.

Jeśli P. Z. L. A. zainteresował się temi nowymi odmianami biegu mogą zawsze służyć informacjami technicznymi. Już widzę okiem wyobraźni, jak megafon ogłasza, iż w biegu na trzech nogach zwyciężył Wieczorek, a w biegu wstecz wszyscy zawodnicy połamali sobie czas ki. Najprawdopodobniej Amerykanie rozwijają fantastyczne szybkości w bieganiu w workach, a Murzyn Metzcalfie pozostanie mistrzem latającego biegu bez oddechu z rękami przyciśniętymi do piersi.

Dalej następuje fachowa rozpacz w skokach. Według autora, skoki służą do wzmocnienia organizmu przez wstrząśnięcie go (sic!). — Rozróżnia skok wdał, „w górę“ i wgląd (?). Co się tyczy ostatniego, to chyba nie przyjmie się w naszych czasach ze względów technicznych. No bo jakże można będzie określać rekordy, w tym skoku „wgląd“. Czy pierwszym rekordzi stą był samobójca co się rzucił ze skały, czy pretensje do rekordu będzie rościł spadochronista, spadający z wysokości 10 klm. Byłbym za pominięciem dodać, że skok wykonywany zapomocą „laseczki“, nazywa się „skokiem z laseczką“. — Ta konkurencja będzie dopiero dostępna dla wszystkich. Wechodzi się do sklepu, kupuje się za parę zł. laseczkę z psią główką i skacze się dowolnie.

Po przeczytaniu książki długo się zastanawiałem i doszedłem do przekonania, że niech lepiej wszystko zostanie jak jest. Będziemy biegali, oddychając pełną piersią i wymachując rękami. Niech sobie skaczą wgląd panowie zgrani w ruletkę na Lazurówem Wybrzeżu, a my zostawmy laseczki spacerowiczom i skaczymy o przyzwolonej bambusowej tyczce. Książkę jednak d-ra Kirchnera polecam gorąco wszystkim sportowcom, gdyż czytając ją można się uśmieć. A zdrowy śmiech dla sportu jest rzeczą tak samo konieczną, jak powietrze, słońce i woda.

BFINK.

Czy złożyłeś ofiarę na powodzian?

RADJO

W WILNIE

PONIEDZIAŁEK, dnia 22 października 1934 r.

6.45: Pieśń. Muzyka Gimnastyka. Dziennik por. Chwilka pań domu. 7.40: Zapowiedź programu. 7.50: „XI-ty Tydzień LOPP“. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Wiadom. meteor. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Muzyka lekka. 13.00: Dzień. por. 13.05: „Drobne utwory skrzypcowe“. 15.30: Wiad. eksport. 15.35: Codz. odc. pow. 15.45: Muzyka lekka. 16.45: Lekcja niem. 17.00: Recital skrzypcowy. 17.25: Wizyta w warsztatach dla ubogich dziewcząt. 17.35: Muzyka z płyt. 17.50: „Jak powstaje polski jedwab“. 18.00: Koncert. 18.05: Z litewskich spraw 18.15: Koncert kameralny. 18.45: „Z falami Dunajca“. 19.00: „Zegary Mistrza Andrzeja“ słucho-wisko. 19.25: Chwilka strzelecka. 19.30: „Powrotne ptaki — polscy emigranci“ felj. 19.45: Program na wtorek. 19.50: Wiad. sport. 19.56: Wil. wiad. sport. 20.00: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wiecz. 20.55: Jak pracujemy w Polsce. 21.00: Koncert popularny. 21.45: „Współżycie między ludźmi“. 22.00: Skrzynka pocztowa Nr. 326. 22.15: Recital fortep. 22.55: Przerwa. 23.00: Wiad. meteor. 23.05: Muzyka taneczna.

KRONIKA

Poniedział.
22
Październ.

Dziś: Korduli i Alodji
Jutro: Seweryna i Romana

Wschód słońca — godz. 6 m. 02
Zachód słońca — godz. 4 m. 06

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 21/X — 1934 roku.

Ciśnienie 762
Temp. średnia + 9
Temp. najw. + 10
Temp. najn. + 8
Opad 0,4
Wiatr: pldn.-zach.
Tend. bar.: wzrost
Uwagi: pochmurno, deszcz

PRZEPowiednia pogody według PIM'a.

Pomorze, Wielkopolska i Wileńskie: chmurno, miejscami drobny deszcz. Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane wiatry z południo-zachodu. Rano miejscami mgła.

Pozostałe dzielnice: po chmurnym i mglistym ranku w ciągu dnia rozporządzenie. Stabe wiatry z południo-wschodu i południa.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
Jundziła P. — ul. Mickiewicza Nr. 33; Mańkiewicz — ul. Piłsudskiego Nr. 30; Narbutta — ul. S-to Jańska; Sokołowski — ul. Tyzenhauzowska Nr. 1; Szyrwintda i Turgiele — ul. Niemiecka Nr. 15 oraz wszystkie na przedmieściach prócz Śniipszek.

ADMINISTRACYJNA

— 9 protokołów za handel w niedzielę. — Wczoraj policja sporządziła 9 protokołów przeciwko kupcom za uprawianie handlu w niedzielę.

MIEJSKA

— Budowa drugiego szaletu podziemnego. Na rynku drzewnym przy ul. Zawalnej rozpoczęto budowę drugiego zrędu podziemnego szaletu. Pierwszy jak wiadomo, wybudowany został w roku bieżącym na placu Łukiskim.

3-ci skolei szaleci stanie na wiosnę roku przy szlęgo na placu przed ratuszem przy ul. Wielkiej.

— Postęp robót wodociagowych na Zwierzyniu. Plan Magistratu zmierzający do urządzenia wodociagów na Zwierzyniu w pierwszym swym etapie jest już na ukończeniu. Rury wodociagowe zostały już ułożone na ulicach: Witoldowej, Starej i przyległych. Obecnie kontynuowane jest układanie rur na ul. Tomasza Zana i Litewskiej.

— Koszty utrzymania zwyczajów. Podług danych inspekcji handlowej koszty utrzymania w ciągu minionego tygodnia wzrosły na terenie Wilna o 1,5 procent.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— Wyjazd Żydów litewskich. Onegdaj wyjechała z Wilna wycieczka Żydów litewskich, która bawiła w naszym mieście w ciągu kilku

dni. Żydzi z Litwy zwiedzili miasto, zapoznając się z jego zabytkami kulturalnymi i historycznymi oraz z życiem miejscowych Żydów.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Poniedziałek towarzyski.** Pierwszy „Poniedziałek towarzyski” zapowiada się — zresztą jak zwykle — bardzo wesoło. Oprócz innych atrakcji zapowiedziany jest występ p. Wandy Jabsówny, artystki baletu w tańcach solowych oraz śpiew znanego tenora p. Dala.

Mile towarzystwo, urozmaicony bufet, dancing, bridge czekają na stałych bywalców i na nowych gości.

ZPOK zaprasza na inaugurację dnia 22 bm. od godz. 7 w. na ul. Jagiellońską 3.

ROZNE

— **Komunikat XI Tygodnia L. O. P. P.** — Miejski Obwód LOPP. organizuje w dniach od 28 bm. do 4. 11. 1934 r. — 11-ty Tydzień LOPP. na terenie m. Wilna.

Celem Tygodnia jest zebranie możliwie największych funduszy na obronę przeciwniczko — gazową naszego miasta. W ciągu całego Tygodnia odbywać się będą zbiórki i imprezy na rzecz LOPP. natomiast już od jutra będą rozsyłane macezki do wszystkich instytucji, oraz sprzedawane nalepki do okien.

A więc obywatelki i obywatele m. Wilna macie sposobność zadokumentować w zbliżającym się Tygodniu LOPP. swoje całkowite zrozumienie, jakie posiada w całokształcie Obrony Państwa akcja LOPP. Każdy grosz, każda najmniejsza ofiara zwiększa nasze możliwości obrony bezpieczeństwa nas i naszych bliskich.

Wszelkie ofiary prosimy składać na nasze konto PKO. Nr. 152.814.

Zarząd Obwodu Miejsk. LOPP.

Taksówka przejechała staruszkę

Wczoraj wieczorem na ulicy S-to Jańskiej wydarzył się tragiczny wypadek. Taksówka Nr. 38292, mknąca w kierunku ulicy Wielkiej, najechała na nieznana staruszkę, która poniosła śmierć.

Zwłoki przewieziono do kinstnicy, szpitala Św. Jakóba. Przeciwno szoferowi spisano protokół.

Duży pożar przy ul. Kalwaryjskiej

Onegdaj w nocy około godz. 2 wybuchł pożar na ul. Kalwaryjskiej. Ogień powstał w mieszkaniu szewca Feliksa Legowicza zam. w domu Rutmana (Kalwaryjska 36).

Wśród sąsiadów powstała zrozumiata panika. Zaczęto szybko ewakuować mieszkania również i w sąsiednich domach. Środek ten okazał się poirzebnym, ogiem bowiem przerzucił się wkrótce i na sąsiedni dom Nr. 36, należący do niejakego Ch. Bolbingera.

W czasie pożaru oba domy uległy częściowemu zniszczeniu. Spłonęło doszczętnie mieszka-

Kina i Filmy

IMPERATOROWA. — („Pan“).

Cała akcja filmu Sternberga, zaczynając od przyjazdu do Rosji młodziutkiej księżny Anhalt-Cerbskiej, a kończąc wstąpieniem na tron imperatorowej Katarzyny II, rozgrywa się... w Moskwie. Jest rzeczą wykluczoną, ażeby aktorzy scenarjusza oraz reżyser nie wiedzieli, że w tym czasie stolicą Rosji był już Petersburg. Lecz wieksza fotogeniczność Moskwy, jej dekoratywne drewniane pałace i oryginalne kopuły licznych cerkwi spowodowały widocznie przesunięcie akcji do dawnej stolicy carów. To przesunięcie wskazuje od razu na to, że punktem ciężkości w tym filmie nie będzie prawda historyczna. — Tło historyczne stanowi tu tylko kanwę, na której z właściwą Sternbergowi maestrią jest odmalowana postać Katarzyny Wielkiej.

W zeszłym roku widzieliśmy film „Katarzyna Wielka” z Elżbietą Bergner. Genjalna ta aktorka, pomimo swej mistrzowskiej gry nie nadawała się zupełnie spowodu swego wyglądu zewnętrznej do odegrania tej roli. To samo, chociaż już w mniejszej mierze, można powiedzieć o Marlenie Dietrich. Pomimo nawet męskiego stroju, jest ona zbyt subtelna, zbyt kobiecia dla postaci wysokiej, tegiej, o męskim prawie wyglądzie — Katarzyny. Należy jednak stwierdzić, że Marlena gra prosto i dobrze. — Uniknęła ona tu zupełnie swej „wampowości”. Niektóre sceny mimiczne, trwające po kilkanaście sekund są doskonałe. Na podkreślenie zasługuje — wielka rozpiętość skali gry tej ciekawej aktorki. Jaka różnica między dziewczęcą postacią małej naiwnej niemieckiej księżniczki „umiejającej dobrze gotować i sprzątać”, a postacią dojrzałej, rozumiejącej dobrze moc swej siły, urodziwej kobiety — imperatorowej! — Reszta wykonawców znajduje się na należytych poziomach.

Z punktu widzenia reżyserskiego obraz jest wyjątkowo dobry. Sternberg wykazuje tu dużo umiaru artystycznego, prostoty, i można powie dzieć: godności. Nie zarzuca on widzom ani scen masowych, ani też nadmiaru zdjęć pierwszoplanowych, ani też dziecinnych symboli. Działa krótkimi, prawie zwiezłymi obrazami, które łączą się w jedną harmonijną, logiczną całość. — Dekoracja i kostiumy są bardzo ładne, bogate i pomysłowe. Pomimo jednak wszystkich wad, film nie porywa widza. Oglądamy go z pewnym — można powiedzieć — zimnym krytycyzmem i uwagą, nie nudzimy się, ale większych emocji lub też zainteresowania film ten nie wzbudza.

A. Sid.

Za zdradę odgryzł kawał języka

Od pewnego czasu Antoni Kaszkin, mieszkaniec Wołokumpji zaczął podejrzewać narzeczoną swoją Janinę Macówną (zamieszkałą Wołokumpje 24) o niewierność.

Wczoraj wieczorem zazdrosny narzeczonemu mając „niezbite dowody” niewierności Macówny zgłosił się do jej mieszkania i wszczął kłótnię. K. ścisnął narzeczoną za gardło, a gdy Macówna dusząc się wysunęła język, Kaszkin odgryzł jej kawałek języka.

Macówna przewieziono w stanie dość poważnym do szpitala Św. Jakóba, gdzie poddano ją niezwłocznie operacji, celem uratowania mowy.

Kaszkin został zatrzymany przez funkcjonariuszy 3 posterunku P. P. i oddany do aresztu centralnego. (c).

Teatr i muzyka

— **Teatr Muzyczny „Lutnia”**. — „Orłow” po cenach propagandowych. Występy Janiny Kulczyckiej. Dziś po raz 36 barwna i melodyjna operetka „Orłow” z J. Kulczycką i K. Dembowskim w rolach głównych. Dotychczasowe przedstawienia tej operetki odbywały się przy wypełnionej widowni. Po dzisiejszym przedstawieniu ep. „Orłow” schodzi z repertuaru. Ceny propagandowe.

— **„Bal w Savoy’u”**. Jutro grana będzie słynna operetka „Bal w Savoy’u”. Przedstawienie jutrzejsze przeznaczone dla garnizonu wileńskiego.

— **„Madame Pompadour”**. Najbliższą premierą teatru muzycznego „Lutnia” będzie stylowa operetka Falla „Madame Pompadour” w opracowaniu reżyserskim M. Domostawskiego.

— **Teatr Miejski Pohulanka**. Dziś w poniedziałek dnia 22 bm. o godz. 8 w. Teatr Pohulanka gra po raz ostatni ciesząc się nadzwyczajnym powodzeniem, wyborną komedię współczesną — „Zwyczajem kryzysu” — z J. Boneckim i M. Węgrzynem w rolach głównych. Ceny propagandowe.

— **Jutrzejsza premiera „Firma” w Teatrze na Pohulance!** Jutro, we wtorek dnia 23 bm. o godz. 8 w. wchodzi na afisz Teatru na Pohulankę współczesna komedia w 3 aktach M. Hemara p. t. „Firma”. Udział biorą pp.: I. Jasińska-Detkowska, H. Skrzydłowska, J. Bonecki, J. Budzyski, S. Małatyński, S. Śródka, T. Surowa, M. Węgrzyn i L. Wołhejko. Reżyser — J. Bonecki. Oprawa sceniczna — W. Makojnika.

— **„Siostra Angelica”** — op. Pucciniego i „Stara Baśń” — Wł. Żeleńskiego na Pohulance. W środę dnia 24 bm. o godz. 8 w. dana będzie na rzecz ociemniałych m. Wilna po raz pierwszy sceniczna opera Pucciniego „Siostra Angelica” w całości i fragmenty z 3 aktów opery Wł. Żeleńskiego „Stara Baśń” w wykonaniu najwybitniejszych sił śpiewackich, zespołów chóralskich i szkoły p. prof. Muraszowej pod art. kier. kap. Wł. Szczepańskiego, w reżyserji prof. Adama Ludwiga, w oprawie scenicznej Wiesława Makojnika.

— **Stary Teatr Objazdowy** — gra dziś 22 bm. w Osmianie, współczesną sztukę w 3-aktach N. Druckiej p. t. „Zamknięte drzwi”.

„CASINO” i „ROXY” | Dziś wielka premiera

Największy świat. przebój 1934/35 amerykańskiej produkcji p. t.

WESOŁA ZUZANNA

w rol. **Liljana Harvey**

Fenomenalny film! Niebywała treść! Niewidziana wystawa! Olśniewające rewelacje!

Pierwszy występ na ekr. zespołu włoskich marjonetek „Teatro Del Piccoli”.

Teatr-Kino „REWJA”

Balkon 25 gr. Otwarcie sezonu zimowego! — Najpiękniejsza para kochan w arcydziełowym filmie p. tytułem

„Na fali wspomnień”

Dzieje człowieka, który przeszedł pasmo cierpień i udareczeń z tęsknoty i miłości dla ukochanej kobiety. — NAD PROGRAM: Rewelacyjne dodatki rysunkowe i aktualne

OGNISKO

DZIŚ największe arcydzieło lotnicze

Skrzydlate fatum

W rolach głównych: Fredrick March, Carola Lombard, Cary Grand i Jack Oakie
NAD PROGRAM: DODATKI DŹWIĘKOWE. Pocz. seansów codziennie o godz. 4 p. p.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie 2-go rewiru, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Pohulanka Nr. 13—2, na mocy art. 602, 603, 804 K. P. C., ogłasza, że w dniu 25 października 1934 r. o godz. 10-ej rano (nie później jednak niż w dwie godziny) w Wilnie przy ul. Wielkiej Nr. 56 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zundela i Sory Kremetów, składających się z maszyny drukarskiej do linjowania Nr. 1122, oszacowanej na sumę 1500 zł. na zaspokojenie wierzytelności Karoliny Okuliczowej.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Wilno, dnia 26 września 1934 r.

Komornik Sądowy:

W. LEŚNIEWSKI

Bardzo śpiesznie,

z przyczyny wyjazdu, sprzedaje się dom murowany, składający się z 4 mieszkań z dużym ogrodem 2.6500 sąż kw. z dopłatą do banku 9.000 zł., dowiedzieć się ul. Białupaska 4 m. 2, między godz. 2—5

ZIEMIĘ kupię

od 5 do 15 hektarów z budynkami blisko Wilna. Zgłoszenia do Redakcji pod „Ziemią”

Mieszkanie

z 4-ch pokoi z wygodami do wynajęcia
Kalwaryjska 69, m. 1

WELNIANE - CIEPŁE - DOMOWE PANTOFLE

CHRONIĄ ZDROWIE.

Nr. 27-34

3.-



Nr. 35-42

4.-

art. 7325-06

Pata

20.000 osób oglądało i podziwiała

1-szy raz w Wilnie! Film cud!

Gigantyczne arcydzieło epokowe

Nowe przyg. Człowieka Małpy

HELIOS

W rol. gł. bohater filmu „Człowiek-Małpa” Johnny Weissmuller i uroczą Maureen O'Sullivan. Nad progr. **Atrakcje**. Bilety honorowe nieważne. Na 1-szy seans ceny niższe. Początek o 2-ej

Miłość Tarzana

Katastrofa Czeluskina

PAN

Dziś ostatni dzień: **Marlena Dietrich** jako „IMPERATOROWA”
Już jutro **PREMIERA**.
Najlepszy i najnowszy
arcyfيلم ZSRR. produkcji „SOJUZKINO”
Światowe arcydzieło nie mające absolutnie nic wspólnego z oglądanymi reportażami wyprawy „Czeluski” z udz. prof. Otto Szmida. — Muzyka, tańce i śpiew w jęz. rosyjskim Autentyczne zdjęcia przygotowań do wyprawy, podczas katastrofy i uratowania wyk. przez ucz. w wyprawie jednego z uratowanych „Czeluskinowców”

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9¹/₂—3¹/₂ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9¹/₂—3¹/₂ i 7—9 wiecz.

Konto czekowe P.K.K.O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetryowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakc., komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 6-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński” S-ka z ogr. odp

Drukarnia „ZNICZ”, Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40.

Redaktor odpowiedzialny Witold Kiszki

